

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 maja 2015 roku w sprawie z powództwa T. B. (1) przeciwko (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w L. na rzecz T. B. (1) kwoty: 40.000,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 maja 2011r. do dnia zapłaty, 20.000,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 stycznia 2014r. do dnia zapłaty oraz kwotę 6.617,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt. 1 ponad kwotę 30.000 zł, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa procesowego poprzez błędną wykładnię art. 233 k.p.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i w konsekwencji przyjęcie, że poziom zadośćuczynienia jest utrzymany w rozsądnych granicach i odpowiada aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa,
2. naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w i art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. powódka doznała takiego rozmiaru cierpień związanych ze śmiercią syna T. B. (2), że odpowiada to poziomowi zadośćuczynienia w łącznej wysokości 80.000 zł, co jest rażąco wygórowane.

W oparciu o wskazane zarzuty pozwana wniosła o zmianę wyroku w pkt. 1 przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od 28.05.2011 roku do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddalenie powództwa i stosunkowe rozliczenie kosztów procesu i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja była zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, które stanowiły również podstawę do orzekania w postępowaniu apelacyjnym. Sąd I instancji przeprowadził bowiem postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy i dokonał trafnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Efektem kontroli instancyjnej jest zaś zmiana wynikająca z odmiennej oceny skutków zdarzenia a tym samym rozmiaru krzywdy na skutek przedwczesnej śmierci osoby najbliższej.

W ocenie Sądu odwoławczego rację ma pozwany zgłaszając zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. i art. 363 § 2 k.c. podnosząc, że przyznana na rzecz powódki kwota zadośćuczynienia nie jest odpowiednia w stosunku do doznanej przez nią krzywdy.

W ocenie Sądu Okręgowego o ile Sąd I instancji trafnie powołał wypracowane przez orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego kryteria ustalania wielkości zadośćuczynienia, to świadczenie przyznane powódce przez Sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia uznać należało za rażąco zawyżone.

Przede wszystkim wskazać należy, iż jednym z kryteriów określających „odpowiedniość” zadośćuczynienia jest jego kompensacyjny charakter, wyrażająca się w tym, iż przyznana poszkodowanemu kwota powinna stanowić realną wartość ekonomiczną w odniesieniu do doznanej krzywdy, nie będąc przy tym jedynie wartością symboliczną, jak i nie stanowiąc bezpodstawnego wzbogacenie poszkodowanego. Zadośćuczynienie ma na celu naprawienie szkód niematerialnych, a zatem trudno wymiernych i zakres rekompensaty materialnej zależeć powinien przede wszystkim od każdego indywidualnego przypadku w konkretnej sprawie. Sąd przy określaniu wysokości zadośćuczynienia ma

obowiązek w każdym przypadku dokonywać oceny konkretnego stanu faktycznego i brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. To sąd bowiem na podstawie sporządzonych opinii i pozostałych zebranych w sprawie dowodów, uwzględniając doświadczenie życiowe i zasady logiki, określa rozmiar krzywdy i cierpienia doznanych przez poszkodowanego. Poszkodowany powinien otrzymać od zobowiązanego sumę pieniężną w danych okolicznościach odpowiednią ażeby mógł za jej pomocą co najmniej złagodzić odczucie krzywdy spowodowane cierpieniami fizycznymi, jak i odzyskać równowagę psychiczną.

Zważyć również należy, iż o zadośćuczynienie może występować osoba najbliższa zmarłego, jeżeli ze zmarłym łączyły ją więzi rodzinne i emocjonalne (por. postanowienie SN z dnia 27 czerwca 2014 roku, sygn. akt III CZP 2/14 niepubl.). Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 76/10 stwierdził, że więź rodzinna jest dobrem osobistym, a za jej zerwanie wskutek śmierci osoby bliskiej wywołanej przestępstwem, członkom rodziny należy się zadośćuczynienie pieniężne.

W judykaturze wskazuje się także, że na rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, Lex nr 898254; z dnia 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, Lex nr 1288712; z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, Lex nr 1212823). Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich zachodzących okoliczności. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i mierniki ich oceny muszą być rozważane indywidualnie w związku

z konkretną osobą poszkodowanego. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretna kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Nie może to być wszak uznanie dowolne, winno być oparte na rozważeniu całokształtu okoliczności rozpoznawanej sprawy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd I instancji dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i ustalenia rozmiarów doznanej przez powódkę krzywdy, a w konsekwencji - oszacowania adekwatnej kwoty zadośćuczynienia, niedostatecznie wnikliwie rozważył całokształt negatywnych skutków przedmiotowego wypadku. Nie ulega wprawdzie wątpliwości, iż na skutek wypadku, w następstwie którego śmierć poniósł syn powódki, T. B. (1) doznała ogromnej straty, która wiązała się z poczuciem osamotnienia, żalu. Straciła bowiem syna, z którym łączyły ją bliskie więzy, które w wyniku wypadku bezpowrotnie zostały zerwane. Po jego śmierci miała myśli samobójcze oraz unika spotkań towarzyskich, ma stany lękowe, które występują szczególnie podczas jazdy na rowerze.

Wszystkie powyższe okoliczności uzasadniają stanowisko, iż kwotą kompensującą krzywdę powoda winno być zadośćuczynienie przyznane w znacznej, a nie zaś jedynie symbolicznej wysokości. Jednakże kwota przyznana przez Sąd Rejonowy T. B. (1) jest w świetle okoliczności rozpoznawanej sprawy kwotą rażąco wygórowaną i z tych też względów podlegać musiała ona zmniejszeniu. Oceniając rozmiar krzywdy powódki nie można bowiem pomijać tego, iż powódka nie mieszkała ze zmarłym synem, który wraz z żoną oraz córką zamieszkiwał w O., gdzie pracował i miał własne centrum życiowe. Ponadto powódka ma syna T., z którym mieszka w Ł. oraz córkę, w których niewątpliwie mogła poszukiwać wsparcia, a zatem nie została zupełnie osamotniona i pozbawiona rodziny. Nie wymagające wiedzy specjalistycznej było ustalenie, że dla powódki był to również wstrząs psychiczny, co wynika z zasad doświadczenia życiowego. Niemniej jednak w toku postępowania nie ujawniono trwałych zmian stanu psychicznego oraz długotrwałego i trwałego wpływu śmierci syna na jej funkcjonowanie życiowe poza reakcją żałoby. Nie ujawniono długotrwałego negatywnego wpływu śmierci na stan zdrowia powódki. Nadto, jak już wyżej zostało podkreślone, między powodem, a jej synem istniały bliskie i prawidłowe relacje rodzinne, ale mieściły się one w typowych relacjach, jakie występują w zdecydowanej większości rodzin. W toku niniejszego postępowania T. B. (1)

nie przedstawiła jakichkolwiek dodatkowych elementów, które wskazywałyby na to, że te relacje wykraczały ponad stosunki przeciętne, panujące w znacznej grupie rodzin.

Przedstawiona wyżej argumentacja prowadzi zatem do stwierdzenia, że ustalona przez Sąd Rejonowy kwota należnego powódce zadośćuczynienia w łącznej wysokości 80.000 zł jest w świetle poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń kwotą rażąco wygórowaną.

Przypomnieć także należy, o czym była już mowa powyżej, iż zadośćuczynienie zasądzone na podstawie art. 446 § 4 k.c. powinno być „odpowiednie”, co pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości w zakresie wysokości zasądzonej kwoty. Swoboda ta nie oznacza jednak dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy musi być osadzone w stanie faktycznym sprawy. Jako że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, powinno reprezentować pewną ekonomicznie odczuwalną dla poszkodowanego wartość (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 listopada 2013 roku, I ACa 1373/2012, LexisNexis nr (...)).

W kontekście przywołanego orzeczenia sądu apelacyjnego należy podnieść, iż ustalone przez Sąd Rejonowy dalsze zadośćuczynienie w kwocie 60.000 zł, nie jest adekwatne do rozmiaru doznanej przez powódki szkody niemajątkowej i winno zostać ocenione jako rażąco zawyżone. W ocenie Sądu Okręgowego odpowiednim zadośćuczynieniem, jest kwota w łącznej wysokości 50.000 zł, którą należało pomniejszyć o kwotę 20.000 złotych wypłaconą na rzecz powódki w toku postępowania likwidacyjnego. Kwota ta spełnia kryterium rekompensaty pieniężnej za doznaną przez stronę powodową krzywdę, jest ona bowiem w pełni adekwatna do rozmiaru krzywdy powódki, uczucia osamotnienia po śmierci syna. Jednocześnie podkreślić należy, iż nie jest to kwota nadmiernie wygórowana.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 30.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 maja 2011 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Zmiana wyroku w zakresie roszczenia głównego skutkować musiała również zmianą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji. O kosztach tych należało orzec w oparciu o art. 100 zd. 1 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia tychże kosztów. Należy wskazać, iż powódka wygrała ostatecznie sprawę w 50%, z dochodzonej bowiem pozwem kwoty 60.000 zł ostatecznie na rzecz powódki zasądzone kwotę 30.000 zł. Powódka w toku postępowania przed Sądem Rejonowym poniosła koszty w wysokości 6.617 zł, na które złożyły się: opłata sądowa od pozwu: 3.000 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powódki: 3.617 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461 j.t.) Strona pozwana poniosła natomiast koszty w wysokości 3.617 zł tj. wynagrodzenie pełnomocnika. Łącznie koszty poniesione przez obie strony wyniosły zatem 10.234 zł. Skoro zatem powódka wygrała ostatecznie proces w 50%, to powinna ponieść koszty w wysokości 5.117 zł (tj. 10.234 x 50%). Jeżeli zaś poniosła koszty w wysokości 6.617 zł, oznacza to, że do zwrotu na rzecz powódki pozostała kwota 1.500 zł. I taką też kwotę należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądzone od T. B. (1) na rzecz strony pozwanej kwotę 2.2.700 zł tytułem zwrotu wszystkich poniesionych przez pozwanego w toku postępowania odwoławczego kosztów, na które złożyły się: opłata sądowa od apelacji w wysokości 1.500 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 1.200 zł ustalonej na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2013.490 j.t.) w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804).